

Sygn. akt I ACa 100/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Ochalska - Gola

Sędziowie: SA Krystyna Golinowska

SO del. Jacek Świerczyński (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2015 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 7 listopada 2014 r. sygn. akt X GC 858/13

1. oddała apelację;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 100/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 199.760,52 zł:

1/. oddalił powództwo,

2/. zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

3/. nakazał ściągnąć od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 167,16 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. została wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 20 listopada 2001 r. pod numerem (...). Przedmiotem jej działalności jest między innymi towary transport drogowy pojazdami specjalizowanymi i pojazdami uniwersalnymi oraz pozostała działalność wspomagająca transport lądowy.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. została wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 19 maja 2001 r. pod numerem (...). Przedmiotem jej działalności jest organizowanie i prowadzenie działalności ubezpieczeniowej bezpośredniej i z nią związanej w zakresie poszczególnych grup ubezpieczeń określonych w dziale II „pozostałe ubezpieczenia osobowe i majątkowe” załącznika do ustawy o działalności ubezpieczeniowej.

W dniu 4 października 2006 r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. (poprzednio (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T.) zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę leasingu operacyjnego nr K 85020, której przedmiotem był ciągnik siodłowy marki D. (...), nabyty przez finansującego (Millennium (...)) od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Podstawowy okres trwania powyższej umowy rozpoczął się z dniem jej zawarcia, a skończyć się miał z upływem ostatniego dnia okresu, za który należna była ostatnia rata wynagrodzenia.

W dniu 30 listopada 2006 r. powódka zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kolejną umowę leasingu operacyjnego nr K 100397, której przedmiotem była naczepa skrzyniowa marki K. (...) P 90/910, nabyta przez Millennium (...) od (...) S.A. Podstawowy okres trwania powyższej umowy rozpoczął się z dniem jej zawarcia, a skończyć się miał z upływem ostatniego dnia okresu, za który należna była ostatnia rata wynagrodzenia.

W 2010 r. powódka zawarła z pozwaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu krajowym i międzynarodowym na okres od dnia 20 kwietnia 2010 r. do dnia 19 kwietnia 2011 r. z sumą gwarancyjną wynoszącą 567.460,00 zł na jedno i na wszystkie zdarzenia w okresie ubezpieczenia. Zakres ubezpieczenia określony został w szczególności ogólnymi warunkami ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym zatwierdzonymi Uchwałą Zarządu (...) Spółki Akcyjnej w W. z dnia 8 sierpnia 2007 r. / dalej OWU/. Zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 OWU, pozwana obejmowała ochroną ubezpieczeniową: odpowiedzialność cywilną ubezpieczającego wobec osób uprawnionych za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki towarowej w międzynarodowym transporcie samochodowym, którą ubezpieczający ponosi zgodnie z postanowieniami Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów (CMR), odpowiedzialność cywilną ubezpieczającego za szkody powstałe w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przewozu, powstałe od chwili przyjęcia przesyłki do przewozu do momentu wydania odbiorcy. W granicach sumy gwarancyjnej ochroną ubezpieczeniową objęta była też odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego z tytułu szkód spowodowanych opóźnieniem w przewozie, do wysokości przewoźnego – dla przewozów międzynarodowych. Ochroną ubezpieczeniową została objęta także odpowiedzialność za operacje załadunkowe i rozładunkowe, o ile ubezpieczający ponosi za nie odpowiedzialność zgodnie z przepisami prawa. Zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 6 OWU, pozwana nie odpowiadała za szkody powstałe wskutek użycia pojazdu nieprzystosowanego do przewozu danego rodzaju przesyłek, niesprawnego technicznie lub prowadzonego przez osobę nieuprawnioną.

W ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej powódkę łączyła ze Spółką (...) p.A. umowa przewozu towarów. W dniu 9 grudnia 2010 r. Spółką (...) p.A. zleciła powódce wykonanie usługi transportowej poza granicami kraju, wewnątrz Unii Europejskiej, wystawiając zlecenie transportowe nr (...) na towar w postaci na pługów do odśnieżania wraz z oprzyrządowaniem, z miejsca załadunku w R. (Republika Włosa), do miejsca rozładunku w C. (Republika Francuska).

Powódka nie była właścicielem przewożonego towaru.

W wykonaniu powyższej umowy przewozu, w dniu 11 grudnia 2010 r. pracownik powódki (kierowca) W. W. przewoził wyżej wskazane towary na terenie Francji. Prowadził zestaw pojazdów objętych wcześniej opisanymi umowami

leasingu operacyjnego, składający się z ciągnika siodłowego marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz naczepy marki (...) o numerze rejestracyjnym (...). Zgodnie z obowiązującymi przepisami, kierowca zatrzymał się w celu odbycia przerwy w jeździe na czas weekendu. Ustawił pojazd na parkingu w pobliżu (...) de M., przy drodze nr (...) prowadzącej w kierunku L..

W trakcie trwającego postoju W. W. został poproszony przez innego kierowcę o pomoc przy pompowaniu kół. W tym celu opuścił swój pojazd, nie oddalając się jednak z terenu parkingu, na którym był zaparkowany. W. W. wyłączył zapłon silnika i zamknął kabinę pojazdu. Jednakże z uwagi na panujące niskie temperatury powietrza, pozostawił włączone ogrzewanie.

W trakcie udzielanej przez W. W. pomocy jego kolega spostrzegł, że zaparkowany przez W. W. pojazd trawi pożar. W. W. podbiegł natychmiast do pojazdu, próbując wykonać czynności mające na celu ratowanie mienia. Zamierzał użyć gaśnicy, którą woził w kabinie pojazdu. Niestety, rozprzestrzeniający się w szybkim tempie ogień nie pozwolił mu na jakiegokolwiek skuteczne działanie.

Prowadzony przez W. W. zestaw pojazdów uległ całkowitemu zniszczeniu. Zniszczeniu uległ także przewożony nim towar.

Na miejsce zdarzenia powódka wezwała przedstawicieli firmy (...), którzy przetransportowali wraki pojazdów na parking swojej firmy. Transport ten wyceniony został przez firmę (...) na kwotę 12.043,72 euro, którą w całości pokryła strona powodowa.

Pojazdy, z uwagi na brak możliwości ich dalszego wykorzystywania, zostały skierowane do kasacji, którą przeprowadziła firma (...).

Powódka nie poniosła kosztów utylizacji przewożonego towaru (pługów), jak i nie poniosła żadnej odpowiedzialności finansowej wobec kogokolwiek, za zniszczony podczas zdarzenia z dnia 11 grudnia 2010 r. towar.

W dniu 16 grudnia 2010 r. powódka zgłosiła pozwanej szkodę powstałą w dniu 11 grudnia 2010 r.

W dniu 28 czerwca 2011 r. pozwana poinformowała powódkę, że nie widzi podstaw do wypłaty odszkodowania. Wskazała, że do chwili obecnej nie otrzymała dokumentacji, która jest niezbędna do ustalenia odpowiedzialności, a także do likwidacji szkody, a w szczególności: obustronnej kopii dowodu rejestracyjnego ciągnika siodłowego potwierdzającego ważność badań technicznych, dokumentu będącego potwierdzeniem utylizacji towaru, reklamacji wraz z notą obciążeniową wystawionych na firmę powódki przez poszkodowanego. Wobec powyższego uznała, że brak jest podstaw do wypłaty odszkodowania.

W piśmie z dnia 18 kwietnia 2012 r. pełnomocnik powódki, nie zgadzając się z argumentami pozwanej usprawiedliwiającymi, jej zdaniem, odmowę wypłaty powódce odszkodowania, wniósł o uznanie roszczenia powódki w całości. Natomiast w piśmie z dnia 18 czerwca 2012 r. pełnomocnik powódki ponaglił pozwaną, żądając przyśpieszenia wypłaty odszkodowania za powstałą szkodę.

W piśmie z dnia 2 października 2012 r. pozwana ponownie poinformowała powódkę, iż nie zachodzą podstawy do wypłaty odszkodowania. Wskazała, że powódka zawarła umowę ubezpieczenia na ściśle określonych warunkach, które znajdują swoje odzwierciedlenie w zapisach polisy oraz w OWU i dobrowolnie zgodziła się na wykonanie i spełnienie określonych czynności, działań, świadczeń. W treści OWU w sposób jednoznaczny zostały wskazane wyłączenia odpowiedzialności (§ 3 ust. 1 pkt 6 OWU). Dokumentacja, jaką posiada pozwana, wskazuje na to, że pojazd w momencie powstawania szkody nie był dopuszczony do ruchu zgodnie z obowiązującymi przepisami, przez co nie był również przystosowany do przewozu towarów. Dowód rejestracyjny potwierdził, że na dzień szkody pojazd nie posiadał ważnych badań technicznych. O wyjaśnienie tego faktu pozwana kilkakrotnie występowała do ubezpieczającego, zarówno drogą e-mailową, jak i w oficjalnym piśmie z dnia 28 czerwca 2011 r. Do dnia dzisiejszego powódka nie przedstawiła potwierdzenia, że przedmiotowy pojazd takie badanie przeszedł, przez co

został dopuszczony do ruchu. W związku z brakiem odpowiedzialności ubezpieczyciela za zdarzenie, pozwana nie podejmowała kroków związanych z ustaleniem wartości szkody w towarze, tym bardziej, że ubezpieczona nie przedstawiła noty za towar, jaką została obciążona z tytułu przedmiotowej szkody wraz z informacją, czy nota ta została przez powódkę uregulowana na rzecz strony uprawnionej - właściciela towaru.

W dniu 25 lutego 2013 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 199.760,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od upływu 30 dni od dnia zgłoszenia szkody tytułem odszkodowania za szkodę nr (...) z dnia 11 grudnia 2010 r., pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

W dniu 14 września 2013 r. powódka po raz drugi wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 199.760,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę nr (...) z dnia 11 grudnia 2010 r., pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Pozwana nie uczyniła zadość powyższym wezwaniom do zapłaty.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody w postaci dokumentów, w tym dokumentów znajdujących się w załączonych do sprawy aktach szkodowych, oraz zeznania świadków: W. W. i B. D.. Przedstawione okoliczności nie zostały w skuteczny sposób zakwestionowane przez stronę przeciwną do podnoszącej je.

Przy czym Sąd Okręgowy pominął zeznania świadków: K. D. i D. B. jako nieprzydatne z punktu widzenia rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Świadek B. nie miał bowiem żadnej istotnej wiedzy na temat dokonywania systematycznych przeglądów technicznych u powódki, jak również na temat wykonania takiego przeglądu w pojeździe, który uległ pożarowi. Przede wszystkim jednak – zarówno jeśli chodzi o zeznania świadka B. na wyżej wskazane okoliczności, jak i zeznania świadka D. na okoliczność przeprowadzania badań technicznych u powódki, w tym ich dokumentowania i księgowania – przedstawione przez świadków wiadomości okazały się zbędne w kontekście przyjętej podstawy rozstrzygnięcia.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie bezspornym jest, iż w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej powódkę łączyła ze Spółką (...)p.A. umowa przewozu towarów i w dniu 9 grudnia 2010 r. Spółka (...)p.A. zleciła powódce wykonanie usługi transportowej poza granicami kraju - w transporcie międzynarodowym wystawiając zlecenie transportowe nr (...) na przewóz towaru z miejsca załadunku - R. (Republika Włosa) i do miejsca rozładunku - C. (Republika Francuska). Bezspornym jest także to, iż w dniu 11 grudnia 2010 r. zatrudniony przez powoda kierowca W. W. przewoził objęte powyższą umową towary na terenie Francji, używając w tym celu leasingowanych przez powódkę pojazdów w postaci ciągnika siodłowego marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz naczepy marki (...) o numerze rejestracyjnym (...). Podczas przerwy w przewozie przerwy i postoju na parkingu przy drodze nr (...) prowadzącej w kierunku L. doszło do wybuchu pożaru, w efekcie którego oba pojazdy wraz z przewożonym towarem uległy całkowitemu zniszczeniu.

Poza sporem pozostaje także fakt zawarcia przez strony sporu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu krajowym i międzynarodowym, która została zawarta na okres od dnia 20 kwietnia 2010 r. do dnia 19 kwietnia 2011 r., z sumą gwarancyjną wynoszącą 567.460,00 zł na jedno i na wszystkie zdarzenia w okresie ubezpieczenia.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest zatem odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim, a więc szkody wyrządzone wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 i n. k.c.), jak i szkody wyrządzone na skutek czynu niedozwolonego. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy, ryzyka, słuszności oraz w sytuacjach, gdy odpowiedzialności nadano

charakter absolutny (bezwzględny). Jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń, zakład ubezpieczeń może również ponosić odpowiedzialność za szkody wyrządzone z winy umyślnej. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego. Uprawniona jest zatem teza, że odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter wtórny do odpowiedzialności cywilnej wskazanego w ustawie lub w umowie podmiotu.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela niekiedy nie pokrywa się w pełni z zakresem odpowiedzialności samego ubezpieczającego. Przede wszystkim o zakresie odpowiedzialności decyduje umowa ubezpieczenia oraz treść ogólnych warunków ubezpieczenia oraz przepisy kodeksu cywilnego. Stosunek wynikający z umowy ubezpieczenia OC ma charakter akcesoryjny wobec cywilnoprawnego stosunku odszkodowawczego, jaki może zaistnieć pomiędzy sprawcą szkody a poszkodowanym, z tym że co do zasady zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może być wyższy od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego. Inaczej mówiąc, roszczenie poszkodowanego względem ubezpieczyciela wyznaczają granice jego odpowiedzialności względem ubezpieczonego (dłużnika z bezpośredniego stosunku zobowiązaniowego - deliktowego lub kontraktowego). Wystąpienie wypadku ubezpieczeniowego wywiera ten skutek, że ubezpieczony może liczyć na to, że naprawienie szkody wyrządzonej przez niego nastąpi przez zakład ubezpieczeń, a zatem że nie wystąpi w jego majątku uszczerbek związany z koniecznością zaspokojenia świadczenia należnego poszkodowanemu. W razie uzyskania przez poszkodowanego tytułu egzekucyjnego wobec bezpośredniego sprawcy (ubezpieczonego) aktualizuje się ewentualny obowiązek ubezpieczyciela, wynikający z umowy ubezpieczenia względem ubezpieczonego (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1970 r., II CR 679/70, OSN 1971, nr 7-8, poz. 135).

Stosunek ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma charakter odszkodowawczy. Świadczenie ubezpieczyciela nie powinno więc przewyższać wysokości szkody poniesionej przez ubezpieczonego. Biorąc pod uwagę przedmiot ubezpieczenia, szkoda w majątku ubezpieczonego odpowiadać będzie wysokości zobowiązania z tytułu szkody wyrządzonej osobie trzeciej. Należy tu jednak rozróżnić pojęcie uszczerbku w majątku ubezpieczonego sprawcy i pojęcie szkody w dobrach poszkodowanego. Zobowiązanie do naprawienia szkody będzie obejmowało pełną szkodę (stratę rzeczywistą i utracone korzyści), co dla ubezpieczającego będzie stanowiło tylko stratę rzeczywistą (patrz: E. K., Odszkodowanie ubezpieczeniowe..., s. 50).

Przepis art. 822 § 4 k.c. stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia OC może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Przez „uprawnionego do odszkodowania” należy rozumieć właśnie poszkodowanego. Z treści powołanego przepisu wynika, że jeżeli osoba ponosząca odpowiedzialność cywilną za szkodę jest ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej, poszkodowany ma dwóch dłużników: tę osobę oraz ubezpieczyciela. Przepis ten nie wyklucza rzecz jasna możliwości żądania przez poszkodowanego odszkodowania wyłącznie od osoby odpowiedzialnej za szkodę. Jeżeli zakład ubezpieczeń zapłaci poszkodowanemu należne mu odszkodowanie, to ustaje obowiązek odszkodowawczy ubezpieczonego. Jeżeli natomiast roszczenie poszkodowanego zaspokoi ubezpieczony ponoszący odpowiedzialność cywilną za szkodę, to może on następnie kierować do ubezpieczyciela roszczenie o zapłatę na jego rzecz odszkodowania ubezpieczeniowego, równego odszkodowaniu, które zapłacił on uprzednio poszkodowanemu. Należy jednak zauważyć, iż zakład ubezpieczeń będzie zobowiązany zapłacić odszkodowanie ubezpieczonemu, który samodzielnie zaspokoił roszczenia poszkodowanego, w takim zakresie, w jakim roszczenia te były zasadne (patrz: J. Orlicka, Roszczenie regresowe ubezpieczonego do zakładu ubezpieczeń w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej (w:) Prawo wobec wyzwań współczesności, Poznań 2006, s. 341).

Następnie, Sąd Okręgowy podniósł, że mając powyższe na uwadze oraz przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy na trafność podniesionego przez pozwaną zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powodowej Spółki w zakresie dochodzonego pozwem roszczenia o zasądzenie odszkodowania w wysokości 199.760,52 zł. Z treści powołanych wyżej przepisów wyraźnie bowiem wynika, że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej dotyczy szkód wyrządzonych osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę

wyrządzoną osobie trzeciej (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2004 r., V CK 187/03, Wokanda 2004/7-8/15). Innymi słowy, o czym wyraźnie stanowi przepis art. 822 § 4 k.c., uprawnionym do odszkodowania jest pokrzywdzony. Na kanwie rozpatrywanego przypadku osobą trzecią (pokrzywdzonym) jest właściciel (nadawca) przewożonych w dniu 11 grudnia 2010 r. towarów, które, w wyniku pożaru, uległy całkowitemu zniszczeniu. Zatem, tylko i wyłącznie właściciel (nadawca) tych towarów byłby uprawniony do dochodzenia odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym od (...) Spółki Akcyjnej w W. za szkodę, jaką faktycznie poniósł w wyniku zaistnienia zdarzenia z dnia 11 grudnia 2010 r. Skoro bowiem to jego towar uległ zniszczeniu, on też poniósł związane z tym straty materialne. Powodowa Spółka, nie będąc właścicielem przewożonego towaru, nie podniosła żadnej szkody związanej z jego zniszczeniem. Nie można zatem mówić o tym, aby była osobą trzecią (stroną poszkodowaną), mogącą skorzystać z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Owszem, gdyby ubezpieczony (strona powodowa) ponoszący odpowiedzialność cywilną za szkodę zaspokoił roszczenie poszkodowanego (właściciela towaru), to mógłby on następnie kierować do zakładu ubezpieczeń (strony pozwanej) roszczenie o zapłatę na jego rzecz odszkodowania wynikającego z zawartej umowy ubezpieczenia, które, co do zasady, winno być równego odszkodowaniu, które zapłacił on uprzednio poszkodowanemu (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1970 r., II CR 679/70, OSNC 1971/7-8/135). W uzasadnieniu cytowanego wyroku wskazano, iż jeżeli ubezpieczający /ubezpieczony/ zapłacił na podstawie prawomocnego orzeczenia /sądowego lub arbitrażowego/ zasądzone na rzecz poszkodowanego odszkodowania za szkodę wynikłą ze zdarzenia objętego umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, to podstawą prawną jego roszczeń w stosunku do ubezpieczyciela są przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia /art. 805 i nast. k.c./ oraz postanowienia ogólnych i szczególnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, na podstawie których umowa została zawarta. Z taką jednak sytuacją nie mieliśmy do czynienia w stanie faktycznym niniejszej sprawy. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. nie tylko nie udowodniła, ale nawet nie próbowała wykazywać, by sama pokryła szkodę w mieniu właściciela towaru, za którą ponosiła odpowiedzialność, czy to dobrowolnie, czy to z mocy wiążącego ją wyroku sądowego. Wręcz przeciwnie – podniosła, że nie zapłaciła nadawcy towaru odszkodowania za ładunek utracony podczas wykonywania przez nią umowy przewozu. Zgodnie z § 2 Ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym, który jest podstawą odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, ubezpieczeniu podlega wyłącznie przesyłka towarowa w międzynarodowym transporcie samochodowym, nie zaś środek transportu który jest ona przewożona. Tym samym w oparciu o wiążącą strony umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej brak jest podstaw odpowiedzialności pozwanego za koszty utylizacji ciągnika siodłowego (...) i naczepy K.. Pojazdy te nie były objęte umową ubezpieczenia na którą powołuje się w pozwie powód, a tym samym indyferentne jest, czy były jego własnością, czy też stanowiły przedmiot leasingu. Potencjalnie powód na podstawie łączącej strony umowy ubezpieczenia mógłby dochodzić zwrotu poniesionych i udokumentowanych kosztów utylizacji zniszczonej przesyłki towarowej będącej przedmiotem przewozu. Podczas rozprawy w dniu 24 października 2014 r. powodowa Spółka oświadczyła, iż w niniejszym postępowaniu nie dochodzi zwrotu kosztów utylizacji przewożonego towaru, który został zniszczony w wyniku pożaru. Tym samym w niniejszej sprawie nie zachodzą podstawy odpowiedzialności pozwanego wobec powoda za zniszczenie przesyłki przewożonej w międzynarodowym transporcie samochodowym.

Dalej, Sąd Okręgowy wskazał, że należy jeszcze raz podkreślić, iż zawarcie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nakłada na zakład ubezpieczeń obowiązek wyrównania szkody w razie nastąpienia określonego w umowie wypadku. Adresatem tego świadczenia odszkodowawczego jest osoba trzecia, która doznała uszczerbku majątkowego lub niemajątkowego, jakkolwiek samo zdarzenie wyrządzające szkodę obciąża ubezpieczonego, a nie ubezpieczyciela. Zakład ubezpieczeń staje się zobowiązany wobec poszkodowanego z racji wiążącej go umowy z ubezpieczającym. Nie ustaje jednak odpowiedzialność ubezpieczonego wobec poszkodowanego, choć może ona być odsunięta w czasie. Poszkodowany z własnego wyboru może wystąpić z roszczeniem zarówno przeciwko ubezpieczycielowi, jak i ubezpieczonemu, albo łącznie przeciwko nim obydwu. Nic też nie stoi na przeszkodzie, aby ubezpieczony wyrównał szkodę dobrowolnie, uprzedzając rozstrzygnięcie sporu między poszkodowanym a zakładem ubezpieczeń, względnie – świadcząc zanim jeszcze zasądzona od dłużnika -(ubezpieczyciela) suma zostanie wyegzekwowana. We wszystkich

tych przypadkach zakład ubezpieczeń nie staje się wolny od obowiązku świadczenia tyle tylko, że jego wierzycielem w następstwie wiążącej go umowy z ubezpieczonym jest ten ubezpieczony, o ile ustawa lub umowa tej odpowiedzialności nie wyłącza (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2004 r., III CK 372/03, Lex nr: 146326).

Wreszcie, Sąd Okręgowy wskazał, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy okolicznością niekwestionowaną jest brak pokrycia przez powoda szkody osobie trzeciej (właścicielowi zniszczonego towaru). (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. nie może wobec tego przedstawić pozwanemu zakładowi ubezpieczeń jakiegokolwiek sumy świadczenia, za którą ta przejęła odpowiedzialność. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dotyczy wyłącznie szkód wyrządzonych osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, nie zaś – szkód wyrządzonych ubezpieczającemu lub ubezpieczonemu. Tylko bowiem w wypadku, gdyby powód udowodnił, że sam pokrył szkodę w mieniu nadawcy przesyłki za którą ponosił odpowiedzialność na mocy Konwencji CMR, albo w inny sposób nabył od nadawcy roszczenie obejmujące szkodę w przesyłce, miałby prawo wystąpić przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. z roszczeniem odszkodowawczym. Skoro takie roszczenie powodowi w niniejszej sprawie nie przysługuje, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. nie posiada w niniejszym sporze legitymacji czynnej, co skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł – na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. – z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Ponadto, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 167,16 zł tytułem wydatków poniesionych w toku postępowania tymczasowo przez Skarb Państwa (które obejmowały koszty stawiennictwa na rozprawę w dniu 16 maja 2014 r. świadka W. W.).

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła apelacją strona powodowa.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu skarżąca zarzuciła:

1/. naruszenie prawa materialnego:

a/. art. 821 i 822 k.c. polegające na jego błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż warunkiem powstania odpowiedzialności cywilnej pozwanego jest zgłoszenie reklamacji przez właściciela utraconej przesyłki i pełne zaspokojenie jego roszczeń przez ubezpieczającego,

b/. art. 6 k.c. polegające na jego błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż strona pozwana udowodniła istnienie okoliczności egzoneracyjnych, która wyłącza jej odpowiedzialność cywilną za powstałą szkodę w przedmiotowej sprawie oraz mogą stanowić podstawę oddalenia powództwa, gdy zarówno w umowie ubezpieczenia jak i Ogólnych Warunkach Umów nie wskazano szczególnej procedury zgłaszania i likwidacji szkód w przesyłce w trakcie międzynarodowego przewozu towarów co wyłącza możliwość podnoszenia zarzutów z tego tytułu,

c/. art. 415 oraz 471 k.c. polegające na jego błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu poprzez przyjęcie, iż strona powodowa nie poniosła żadnej szkody objętej umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, pomimo iż strona powodowa odpowiada za uszkodzenie lub utratę przewożonej przesyłki na zasadzie ryzyka a odbiorca (adresat) przesyłki wystawił stronie powodowej notę księgową m.in. na kwotę 33.862 euro,

d/. art. 435 k.c. polegające na braku zastosowania tego przepisu w przedmiotowej sprawie pomimo, iż szkoda powstała w związku z ruchem

przedsiębiorstwa strony powodowej - międzynarodowego przewozu towarów, dlatego powód odpowiada na zasadzie ryzyka za utraconą przesyłkę, a strona

pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność cywilną z tego tytułu z chwilą podpisania umowy ubezpieczenia,

e/. art. 17. ust. 1. Konwencji o Umowie Międzynarodowego P. Towarów (Dz. U. z 1995 r. Nr 69, poz. 352) - (dalej: (...)) polegające na braku zastosowania tego przepisu w przedmiotowej sprawie pomimo, iż przepis ten stanowi jedyną podstawę materialno - prawną dla ustalenia zakresu odpowiedzialności powoda za utratę lub uszkodzenie przesyłki na zasadzie ryzyka, a tym samym odpowiedzialności pozwanego za wypłatę odszkodowania co świadczy o nierozpoznanie sprawy co do istoty,

f/. art. 20. ust 1. CMR polegające na braku zastosowania tego przepisu w przedmiotowej sprawie, mimo iż przepis ten stanowi domniemanie faktu utraty przesyłki przez przewoźnika (powoda), jeżeli przesyłka nie została dostarczona w ciągu 30 dni po upływie umówionego co stanowi nierozpoznanie sprawy co do istoty terminu dostawy i konkretyzuje odpowiedzialność strony pozwanej,

g/. art. 23. ust 1. CMR polegające na braku zastosowania tego przepisu w przedmiotowej sprawie, mimo iż przepis ten reguluje zakres odpowiedzialności powoda za przesyłkę do wysokości jej wartości rynkowej lub giełdowej,

h/. art. 23. ust 2. CMR polegające na braku zastosowania tego przepisu w przedmiotowej sprawie, mimo iż przepis ten wprowadza sposób obliczenia wartości utraconej przesyłki jako wartość rynkową lub wartość giełdową towaru o takiej samej ilości i jakości w miejscu odbioru przesyłki co stanowi nierozpoznanie sprawy co do istoty,

i/. art 30 - 34 CMR polegające na jego błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu poprzez błędne przyjęcie, iż strona powodowa odpowiada za uszkodzenie lub utratę przesyłki tylko gdy uprawniony podmiot zgłosił reklamację i zostanie przeprowadzone postępowanie reklamacyjne, pomimo iż na mocy art 17 CMR strona powodowa odpowiada za przewożony towar na zasadzie ryzyka niezależnie od zgłoszenia reklamacji, a postępowanie reklamacyjne ma umożliwić przewoźnikowi ograniczenie lub wyłączenie odpowiedzialności cywilnej co również stanowi nierozpoznanie sprawy co do istoty;

2/. zarzut faktyczny - polegający na niezgodności ustaleń faktycznych Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez nieprawidłowe ustalenie, iż powód nie poniósł żadnej szkody z tytułu podpalenia się pojazdu objętego umową ubezpieczenia autocasco ponieważ pojazd był niesprawny technicznie, a pozwany nie jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania ponieważ powód nie wypłacił odszkodowania za utraconą przesyłkę co stanowi nierozpoznanie sprawy co do jej istoty;

3/. naruszenie prawa procesowego:

a/. art. 199 k.p.c. oraz 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, iż strona powodowa nie miała legitymacji procesowej czynnej do wytoczenia powództwa w sytuacji, gdy istnieją podstawy prawa materialnego uzasadniające roszczenie strony powodowej jakimi są przepisy dotyczące odpowiedzialności strony powodowej za utraconą przesyłkę – art. 17 ust. 1. CMR oraz art. 435 k.c., a zakres tej odpowiedzialności obejmuje umowa ubezpieczenia zawarta przez powoda ze stroną pozwaną,

b/. art. 233 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, iż umowa ubezpieczenia ora OWU przewidywały w swojej treści szczególny sposób zgłaszania i likwidacji szkód powstałych w przesyłce oraz sytuację w których strona pozwana może odmówić odszkodowania co mogłoby stanowić czynnik egzoneracyjny pozwalający na zgłoszenie zarzutu oraz oddalenie roszczeń powoda, jednakże w związku z brakiem takim postanowień w treści umowy ubezpieczenia zarzut pozwanego jest niedopuszczalny z mocy prawa i nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia Sądu I instancji,

c/. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, iż strona powodowa nie poniosła żadnej szkody z tytułu spalania się pojazdu mimo, iż całkowicie prawo do korzystania z pojazdu będącego przedmiotem umowy leasingu

operacyjnego co znacznie zmniejszyło jej zdolność do prowadzenia działalności gospodarczej w postaci wykonywania usług transportowych, a mimo to nadal musiała płacić raty leasingowe do końca umowy leasingu co wynika wprost z przepisów kodeksu cywilnego,

d/. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie iż pozwany jest zwolniony z obowiązku wypłaty odszkodowania na podstawie OWU ponieważ pojazd był rzekomo niesprawny technicznie, w aktach pojazdu brak było wzmianki co do wyłączenia pojazdu z ruchu oraz unieważnienia tablic rejestracyjnych a także decyzji o nakazie utylizacji pojazdu,

e/. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie argumentacji strony pozwanej, zawierającej błąd logiczny z wnioskowania o przyczynie zaszłego zdarzenia i jego skutku (a posteriori), iż powodem spalenia się pojazdu była jego niesprawność techniczna,

f/. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez wydanie zaskarżonego postanowienia bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy z dziedziny mechaniki pojazdów mimo, iż ustalenie przyczyn pożaru wymaga wiadomości specjalnych,

g/. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegający na pominięciu istotnych dowodów, co miało bezpośredni wpływ na ustalenie stanu faktycznego, a w szczególności na pominięcie dowodów zgłoszonych przez:

- upomnienia z dnia 5.11.2011 r. oraz 16.11.2011 r. na kwotę 33.886,79 euro, którą strona powodowa otrzymała od rozporządzającego przesyłką i wniosła o przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów w piśmie z dnia 10.12.2013 r. na okoliczność powstania i wysokości szkody oraz powstania odpowiedzialności strony powodowej na mocy umowy ubezpieczenia,

- 233 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez brak obowiązkowego przesłuchania biegłego rzeczoznawcy z dziedziny mechaniki pojazdów, mimo iż ustalenie przyczyn pożaru wymaga wiadomości specjalnych,

h/. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegający na pominięciu następujących faktów, iż strona pozwana nie przedstawiła pomimo zakreślenia terminu 7 - dniowego przez Sąd do przedłożenia kopii dowodu rejestracyjnego, na który powoływała się w toku procesu.

Na podstawie art. 380 k.p.c. skarżąca wniosła o rozpatrzenie zasadności wszystkich postanowień Sądu I instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Na podstawie art. 368 k.p.c. skarżąca wniosła o przeprowadzenie następujących dowodów:

1/. z dokumentów prywatnych w postaci upomnienia z dnia 5.11.2011 r. oraz 16.11.2011 r., które powód otrzymał od rozporządzającego przesyłką na kwotę 33.886 euro z tytułu całkowitej utraty przesyłki,

2/. z dokumentu prywatnego „Zasady postępowania grupy (...)” - kodeksu deontologicznego strony pozwanej - na okoliczność przyjęcia na siebie przez pozwaną obowiązku uczciwego prowadzenia działalności co uzupełnia stosunek zobowiązaniowy pomiędzy stronami,

3/. z dokumentu prywatnego (...) przyjęte przez (...) Izbę (...) - na okoliczność przyjęcia na siebie przez pozwaną obowiązku nie nadużywania przysługujących praw w relacjach z ubezpieczającymi,

4/. przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy z dziedziny mechaniki pojazdów na okoliczność ustalenia przyczyny podpalenia się pojazdu.

Jednocześnie skarżąca jednoznacznie wskazała, że uznaje ustalenia Sądu I instancji za prawidłowe i nie wnosi w tym zakresie zastrzeżeń.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwoty 199.760,52 zł z tytułu wypłaty odszkodowania na podstawie umowy ubezpieczenia autocasco, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w celu ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz o zasądzenie od „wnioskodawczyni na rzecz uczestnika” kosztów sądowych za obie instancje według norm przepisanych oraz kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem II instancji oraz o pominięcie wniosków dowodowych wskazanych w treści apelacji na podstawie art. 381 k.p.c.

W piśmie procesowym z dnia 19 stycznia 2015 r. skarżąca:

I/. uzupełniła apelację o nowe fakty i dowody, które nie były znane powodowi w chwili składania apelacji, a mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 381 k.p.c., a mianowicie:

1/. wypłacenie odszkodowania przez ubezpieczyciela (...) Ltd właścicielowi utraconej przesyłki w kwocie 33.886,79 euro,

2/. złożenie w dniu 10 czerwca 2014 r. (...) Ltd powództwa regresowego przeciwko H. T. e L. S..I.r zleceniodawcy powoda przed Sądem w Torino we W. (U. U. U. D., A. T.) o zapłatę odszkodowania za utraconą przesyłkę w kwocie 33.886,79 euro, czyli 141.209,44 zł i stanowi dowód na poniesienie szkody przez powoda, którą obejmuje umowa ubezpieczenia zawarta z pozwanym,

3/. złożenie w dniu 25 listopada 2014 r. H. T. e L. S..I.r (nr VAT (...)) - firmy spedycyjnej, która zleciła powodowi wykonanie umowy przewozu wniosku o przypozwanie powoda (dawniej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością KRS (...)) w postępowaniu toczącym się z powództwa ubezpieczyciela właściciela przesyłki przed Sądem w Torino (U. U. U. D., A. T.) we W. o zapłatę odszkodowania za utraconą przesyłkę w kwocie 33.886,79 euro, czyli 141.209.44 zł (w przeliczeniu po kursie NBP z 15 grudnia 2014 : 1 EUR = 4,1761 PLN), co stanowi 71 % wartości przedmiotu zaskarżenia i stanowi dowód poniesienia szkody przez powoda, którą obejmuje umowa ubezpieczenia zawarta z pozwanym;

II/. wniosła o przeprowadzenie następujących dowodów z dokumentów urzędowych:

1/. pismo Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 12 stycznia 2015 r. sygn. I Cps 47/14 w sprawie doręczenia korespondencji (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością KRS (...), poprzednikowi prawnemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wraz z załącznikami:

a) odpis pozwu H. T. e L. S..I.r. (nr VAT (...)) z dnia 25 listopada 2014 r. wraz ze wnioskiem o wznowienie postępowania w języku włoskim,

b) odpisu pozwu z dnia 25 listopada 2014 r. wraz ze wnioskiem o wznowienie postępowania w języku polskim sporządzony przez H. T. e L. S..I.r. (nr VAT (...)),

c) postanowienie (...) R.. Chronologio n.7960 z 3 grudnia 2014 r. o przekazaniu odpisu pozwu z dnia 25 listopada 2014 r. do Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim w ramach międzynarodowej pomocy prawnej w sprawach cywilnych,

na okoliczność wytoczenia powództwa przez wierzyciela powoda o zapłatę odszkodowania przed sądem państwa obcego, a tym samym istnienia szkody objętej umową ubezpieczenia;

2/. wydruk (...) nr (...) – z dnia 26 sierpnia 2011r. poz.151850 - na okoliczność zmiany firmy Powoda z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

W piśmie procesowym z dnia 4 lutego 2015 r. strona pozwana w odpowiedzi na pismo skarżącej uzupełniającej apelację podtrzymała swoje stanowisko w sprawie, wnosząc o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem II instancji. Dodatkowo strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

W piśmie procesowym z dnia 18 lutego 2015 r. skarżąca wniosła o „odrzućcenie zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez stronę pozwaną, ponieważ pozwana nie zgłosiła wcześniej takiego zarzutu (...), a tym samym utraciła prawo powoływania takiego zarzutu jako spóźnionego (...)”.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 lipca 2015 r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie. Przy czym pełnomocnik skarżącej wniosł o zawieszenie postępowania apelacyjnego na podstawie art. 177 § 1 k.p.c. do czasu zakończenia postępowania toczącego się przed Sądem w Turynie – oświadczając, że skarżąca przystąpiła do tego postępowania, zaś pełnomocnik strony pozwanej pozostawił tenże wniosek do uznania Sądu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Ustalenia co do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę dochodzonego pozwem roszczenia Sąd Okręgowy poczynił na podstawie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego, tj. przedłożonych dokumentów oraz zeznań świadków. Powyższe ustalenia Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne, uzupełniając je jednocześnie o poczynione na podstawie dokumentów przedłożonych przez skarżącego w toku postępowania apelacyjnego przy piśmie procesowym z dnia 19 stycznia 2015 r. (k. 298 – 325) ustalenia, zgodnie z którymi:

1/. skarżąca została przypozwana przez H. T. e L. S..I.r (firmę spedycyjną, która zleciła skarżącej wykonanie umowy przewozu) do postępowania sądowego przeciwko temu podmiotowi z powództwa regresowego (...) Ltd (ubezpieczyciela właściciela zniszczonego w pożarze towaru) o zapłatę odszkodowania za utraconą przesyłkę w kwocie 33.886,79 euro przed Sądem w Turynie we W. (U. U. U. D., A. T.) – (dokumenty dotyczące przypozwania – k. 304 – 325),

2/. skarżąca przystąpiła do powyższego postępowania w charakterze podmiotu przypozwanego (okoliczność bezsporna – protokół rozprawy apelacyjnej – k. 339 – 339 odwrot).

Na wstępie koniecznym jest odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyte przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Spośród zaś podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania w pierwszej kolejności koniecznym jest odniesienie się do zarzutu dotyczącego stwierdzenia (w ocenie skarżącej błędnego) przez Sąd I instancji braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powodowej. Rozstrzygnięcie powyższej kwestii determinuje bowiem celowość badania zasadności pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów. Potwierdzenie w toku postępowania odwoławczego stanowiska skarżącej, zgodnie z którym Sąd Okręgowy błędnie uznał, że po stronie skarżącej (powodowej) w przedmiotowej sprawie brak jest legitymacji procesowej czynnej, skutkowało powinno bowiem uchynieniem przez Sąd Apelacyjny zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy, a tym samym czyniłoby bezprzedmiotowym rozpoznawanie pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów. Również w sytuacji przeciwnej, tj. w przypadku stwierdzenia

w postępowaniu apelacyjnym niezasadności powyższego zarzutu, a tym samym potwierdzenia prawidłowości stanowiska Sądu Okręgowego o oddaleniu powództwa już tylko z uwagi na brak legitymacji procesowej po stronie

skarżącej, odnoszenie się do pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów merytorycznych (w szczególności dotyczących poniesienia przez skarżącą szkody oraz jej wysokości) uznać należy za bezprzedmiotowe.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego skutkujący uznaniem, że skarżąca nie posiada legitymacji procesowej czynnej w przedmiotowej sprawie, jest całkowicie chybiony.

W myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądzenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony w toku postępowania rozpoznawczego materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest wszechstronna, w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i nie wykraczała poza granice swobodnej oceny dowodów. Podniesione w tym zakresie w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie nieskuteczną próbę nieuzasadnionej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Najbardziej jaskrawym potwierdzeniem powyższej konstatacji jest przede wszystkim postawa samego skarżącego reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, który stawiając przedmiotowy zarzut, jednocześnie jednoznacznie podkreślił w treści apelacji, że uznaje ustalenia Sądu I instancji za prawidłowe i nie wnosi w tym zakresie zastrzeżeń (apelacja – k. 263).

Prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia nie przekreślają również uzupełniające ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd II instancji, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Skarżąca w toku postępowania rozpoznawczego jednoznacznie wskazała, że żądanie pozwu obejmuje wartość przewożonego przez nią towaru, utraconego w całości na skutek pożaru, do którego doszło we Francji w dniu 11 grudnia 2010 r. oraz koszt utylizacji spalonego ciągnika siodłowego z naczepą, a jako podstawę dochodzonego od strony pozwanej roszczenia wskazała zawartą pomiędzy stronami umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu krajowym i międzynarodowym na okres od dnia 20 kwietnia 2010 r. do dnia 19 kwietnia 2011 r., stwierdzoną polisą nr (...).

Tak określony przez skarżącą zakres żądania pozwu określa granice okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również określa granice obrony pozwanego oraz wyznacza zakres kognicji sądu. Zgodnie bowiem

z treścią art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Przepis ten daje wyraz zasadzie wyrokowania statuującej zakaz orzekania ponad żądanie, a także zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że sąd jest związany granicami żądania powództwa. Granice żądania powództwa określa zaś nie tylko jego przedmiot, lecz również zindywidualizowana przez powoda jego podstawa faktyczna.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy, przy tak zakreślonej granicy powództwa, konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy było ustalenie faktu zawarcia pomiędzy stronami umowy ubezpieczeniowej, istnienia i zakresu ochrony ubezpieczeniowej świadczonej przez pozwanego oraz poniesienia przez stronę powodową szkody (a w dalszej kolejności jej rozmiaru) objętej ochroną ubezpieczeniową pozwanego.

W tym zakresie Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił w szczególności, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu krajowym i międzynarodowym na okres od dnia 20 kwietnia 2010 r. do dnia 19 kwietnia 2011 r., zgodnie z którą (§ 2 ust. 1 i 2 OWU) pozwany objął ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialność cywilną ubezpieczającego wobec osób uprawnionych za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki towarowej (li tylko, bez środka transportu) w międzynarodowym transporcie samochodowym, którą ubezpieczający ponosi zgodnie z postanowieniami Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego Towarów (CMR), odpowiedzialność cywilną ubezpieczającego za szkody powstałe w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przewozu, powstałe od chwili przyjęcia przesyłki do przewozu do momentu wydania odbiorcy, odpowiedzialność cywilną ubezpieczającego z tytułu szkód spowodowanych opóźnieniem w przewozie, do wysokości przewoźnego – dla przewozów międzynarodowych a także odpowiedzialność za operacje załadunkowe i rozładunkowe, o ile ubezpieczający ponosi za nie odpowiedzialność zgodnie z przepisami prawa.

Prawidłowo również Sąd I instancji ustalił, że powódka nie była właścicielem przewożonego towaru i nie poniosła żadnej odpowiedzialności finansowej wobec kogokolwiek za zniszczony towar.

Sąd Apelacyjny podziela również dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną dochodzonego pozwem roszczenia tak co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyniku tej oceny. Sąd I instancji słusznie przyjął, że podstawą prawną oceny zasadności roszczenia objętego pozwem winien być art. 822 k.c.

Zgodnie z tym przepisem przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

Podzielając całkowicie przytoczone w uzasadnieniu Sądu Okręgowego wywody dotyczące przedmiotu, charakteru i zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela wynikającej z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej podkreślić w tym miejscu należy – co uszło uwadze skarżącej, że odpowiedzialność ta jest odpowiedzialnością ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim, a nie sobie samemu. Istotą tego ubezpieczenia jest bowiem wejście ubezpieczyciela, na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, w sytuację prawną ubezpieczającego, w zakresie ponoszonej przez niego wobec podmiotu poszkodowanego odpowiedzialności odszkodowawczej. Z chwilą wyrządzenia szkody przez ubezpieczającego powstaje sui generis trójstronny stosunek prawny łączący sprawcę szkody (ubezpieczającego), zakład ubezpieczeń oraz poszkodowanego.

Przepis art. 822 § 4 k.c. stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia OC może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Przez „uprawnionego do odszkodowania” należy rozumieć właśnie poszkodowanego. Z treści powołanego przepisu wynika, że jeżeli osoba ponosząca odpowiedzialność cywilną za szkodę jest ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej, poszkodowany ma dwóch dłużników: osobę ponoszącą odpowiedzialność cywilną za szkodę oraz ubezpieczyciela.

Przepis ten nie wyklucza możliwości żądania przez poszkodowanego odszkodowania wyłącznie od osoby odpowiedzialnej za szkodę. Jeżeli ubezpieczyciel zapłaci poszkodowanemu należne mu odszkodowanie, to ustaje obowiązek odszkodowawczy ubezpieczonego. Jeżeli natomiast roszczenie poszkodowanego zaspokoi ubezpieczony ponoszący odpowiedzialność cywilną za szkodę, to może on następnie (na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c.) kierować do ubezpieczyciela roszczenie o zapłatę na jego rzecz odszkodowania ubezpieczeniowego, równego odszkodowaniu, które zapłacił on uprzednio poszkodowanemu.

Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie jednak nie miała miejsca. Skarżąca w żadnej mierze, ani dobrowolnie, ani też przy zastosowaniu przymusu państwowego (w trybie egzekucji), nie wyrównała właścicielowi przewożonego towaru (Spółce (...).p.A.) szkody, jakiej ten doznał na skutek spalenia towaru podczas wykonywania przez skarżącą umowy przewozu.

Skarżąca nie wykazała również, aby w jakikolwiek sposób nabyła przysługujące poszkodowanemu roszczenie wobec ubezpieczyciela.

Za całkowicie chybione i pozostające w sprzeczności z istotą umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej uznać należy twierdzenia fachowego pełnomocnika skarżącej o tym, że to ubezpieczony (tu skarżący) posiada ustawowe uprawnienie żądania świadczenia ubezpieczeniowego od ubezpieczyciela. Idąc tokiem tego rozumowania należałoby uznać, że na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczony sprawca szkody (tu skarżący) nie dość, że korzysta z ochrony wyrażającej się tym, iż nie jest on zobowiązany do zapłaty odszkodowania podmiotowi, któremu sam wyrządził szkodę, to jeszcze należy mu się od ubezpieczyciela odszkodowanie za szkodę, której sam nie poniósł. Rozumowanie to należy odrzucić jako całkowicie nielogiczne.

Całkowicie chybione jest również twierdzenie pełnomocnika skarżącej jakoby wezwanie przez H. T. e L. S..I.r (firmę spedycyjną, która zleciła skarżącej wykonanie umowy przewozu) do postępowania sądowego przeciwko temu podmiotowi z powództwa regresowego (...) Ltd (ubezpieczyciela właściciela zniszczonego w pożarze towaru) o zapłatę odszkodowania za utraconą przesyłkę w kwocie 33.886,79 euro przed Sądem w Turynie we W. (U. U. U. D., A. T.), stanowiło dowód na poniesienie przez skarżącą szkody majątkowej. Wszak w postępowaniu tym skarżący nie ma statusu strony pozwanej, a występuje jedynie w charakterze podmiotu przypozywanego przez stronę pozwaną - H. T. e L. S..I.r.

Z powyższych względów należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym skarżącej nie przysługuje wobec pozwanego, oparte na zawartej umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, roszczenie o zapłatę odszkodowania za towar utracony podczas wykonywania przez skarżącą umowy przewozu.

Trafnie również Sąd I instancji wskazał, że zakres ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z zawartej pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie obejmuje szkody dotyczącej środka transportu użytego do wykonania przez skarżącą umowy przewozu. Zgodnie bowiem z treścią § 2 ust. 1 i 2 OWU pozwany objął ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialność cywilną ubezpieczającego wobec osób uprawnionych za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki towarowej (li tylko, bez środka transportu). Objęcie ochroną ubezpieczeniową szkód wynikających z uszkodzenia środków transportu (w tym także kosztów utylizacji spalonego ciągnika siodłowego z naczepą) byłoby możliwe, jednak na podstawie umowy ubezpieczenia majątkowego typu autocasco, a nie na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu krajowym i międzynarodowym wskazanej przez skarżącą jako podstawę prawną dochodzonego pozwem roszczenia. Na marginesie wskazać należy, że o zawarciu

takiej umowy pomiędzy stronami świadczyć może treść zarzutów oraz uzasadnienia apelacji, gdzie skarżąca odnosi się właśnie do umowy ubezpieczenia autocasco.

W przedmiotowej sprawie powyższe twierdzenia nie mogą jednak w żadnej mierze odnieść spodziewanego przez skarżącą skutku.

Mając zatem na uwadze, że wskazana przez skarżącą jako podstawa prawna dochodzonego pozwem roszczenia umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu krajowym i międzynarodowym nie obejmuje swoim zakresem roszczeń odszkodowawczych dotyczących uszkodzenia środka transportu użytego do wykonania umowy przewozu oraz fakt, iż na podstawie ww. umowy skarżącej nie przysługuje wobec pozwanego roszczenie odszkodowawcze dotyczące przewożonego i utraconego w pożarze towaru, trafnie Sąd Okręgowy uznał, że skarżąca nie posiada w przedmiotowym sporze legitymacji procesowej czynnej, co skutkowało oddaleniem powództwa.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił złożonego przez pełnomocnika skarżącej podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 8 lipca 2015 r. wniosku o zawieszenie postępowania apelacyjnego na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. W uzasadnieniu powyższego wniosku pełnomocnik skarżącej wskazał, że skarżąca przystąpiła do postępowania, jakie zawisło przed sądem w Turynie w sprawie z powództwa regresowego (...) Ltd (ubezpieczyciela właściciela zniszczonego w pożarze towaru) o zapłatę odszkodowania za utraconą przesyłkę w kwocie 33.886,79 euro przeciwko H. T. e L. S..I.r (firmie spedycyjnej, która zleciła skarżącej wykonanie umowy przewozu), do którego to postępowania skarżąca przystąpiła na skutek przypozwanania przez pozwanego - H. T. e L. S..I.r. Zdaniem pełnomocnika skarżącej we wskazanym postępowaniu sąd włoski może orzec o odpowiedzialności skarżącej za powstałą szkodę (utrata towaru

w wyniku spalenia), co ma bezpośredni wpływ na wynik postępowania apelacyjnego w przedmiotowej sprawie.

Wskazana w art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. podstawa do zawieszenia postępowania zachodzi, gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. Zależność ta musi być tego rodzaju, że orzeczenie, które ma zapaść w innym postępowaniu cywilnym, będzie prejudykatem, czyli podstawą rozstrzygnięcia sprawy, w której ma być zawieszona postępowanie (wyrok SN z dnia 20 grudnia 2005 r., V CK 407/05, LEX nr 462935).

W ocenie Sądu II instancji skarżący – wnioskodawca nie wykazał aby w postępowaniu sądowym prowadzonym przed sądem włoskim skarżąca na skutek dokonanego przypozwanania uzyskała procesowy status strony tego postępowania (wskazał jedynie, że uczestniczy w nim jako przypozwany), a tym samym aby mające zapaść w tym postępowaniu rozstrzygnięcie znajdowało bezpośrednie odniesienie do skarżącej, a przez to, aby miało moc prejudycjalną w niniejszym postępowaniu. Powyższy wniosek o zawieszenie postępowania byłby zasadny w sytuacji, gdyby skarżąca lub jej ubezpieczyciel występowali we wskazanym postępowaniu przed sądem zagranicznym jako strona pozwana. Tak jednak nie jest bowiem skarżąca w zagranicznym postępowaniu sądowym występuje jedynie w charakterze podmiotu przypozwanego.

Reasumując, Sąd II instancji potwierdza prawidłowość stanowiska Sądu Okręgowego o oddaleniu powództwa z uwagi na brak legitymacji procesowej czynnej po stronie skarżącej. Ta zaś konstatacja powoduje, że odnoszenie się do pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów merytorycznych (w szczególności dotyczących poniesienia przez skarżącą szkody oraz jej wysokości) uznać należy za bezprzedmiotowe.

Na marginesie jedynie Sąd Apelacyjny wskazuje, że w sytuacji, gdyby w przyszłości skarżąca uzyskała legitymację procesową czynną do wystąpienia przeciwko pozwanemu [czy to w wyniku spełnienia świadczenia odszkodowawczego na rzecz uprawnionego podmiotu poszkodowanego na skutek utraty spalonego

w pożarze towaru (czy to dobrowolnie, czy w wyniku przymusu egzekucyjnego), czy też w wyniku nabycia w inny sposób wierzycelności podmiotu poszkodowanego o naprawienie tej szkody] i zdecydowała się ponownie wystąpić przeciwko pozwanemu na drogę sądową, rozstrzygnięcie zapadłe w niniejszej sprawie nie będzie korzystać z powagi rzeczy osądzonej (res iudicata) z uwagi na brak tożsamości przedmiotu roszczenia w kontekście nowo zakreślonego stanu faktycznego, pomimo istnienia tożsamości stron procesowych (nie przesądzając oczywiście w tym miejscu o

zasadności bądź bezzasadności takiego powództwa). Oznacza to, że niniejsze postępowanie nie stanowi przeszkody do ewentualnego dokonania przez Sąd w przyszłości merytorycznego badania zasadności roszczenia przedstawionego przez powoda w płaszczyźnie nowej podstawy faktycznej roszczenia związanej z wstąpieniem przez skarżącego w prawa poszkodowanego.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

Biorąc pod uwagę wynik postępowania apelacyjnego o kosztach postępowania odwoławczego Sąd II instancji rozstrzygnął zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, zasądzając w punkcie 2. sentencji od (...) spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.700 zł. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej, ustalone w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 j.t.).